

2020

Organizacje pozarządowe wobec pandemii

RAPORT Z BADAŃ

Autorki

Beata Charycka, Marta Gumkowska,
Stowarzyszenie Klon/Jawor

Wydawca

Stowarzyszenie Klon/Jawor
ul. Szpitalna 5/5, 000-031 Warszawa
22 828 91 28
badania@klon.org.pl

Skład

Agnieszka Gietko
Projekt layoutu
Tailors Group

fakty.ngo.pl dane i opracowania dotyczące
organizacji pozarządowych i aktywności społecznej
ngo.pl portal organizacji pozarządowych

Raport z badania

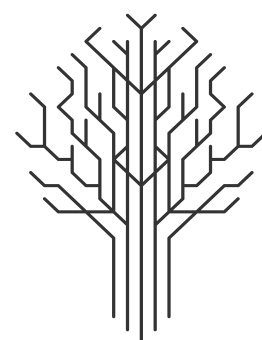
“Kondycja organizacji pozarządowych 2018”

Warszawa, maj 2020

Spis treści

4	WSTĘP	24	SYTUACJA BENEFICJENTÓW ORGANIZACJI
6	NAJWAŻNIEJSZE FAKTY	28	NOWE TECHNOLOGIE
8	POZIOM AKTYWNOŚCI ORGANIZACJI	30	PROBLEMY ORGANIZACJI
14	NOWE DZIAŁANIA ORGANIZACJI	34	POTRZEBY ORGANIZACJI I III SEKTORA
22	TRZY TYPY ORGANIZACJI: ZAMROŻONE, WALCZĄCE, ZMOBILIZOWANE	40	CO NAS CZEKA? O PRZYSZŁOŚCI ORGANIZACJI PO PANDEMII
		44	O BADANIU

badania Klon/Jawor



stowarzyszenie
klon / jawor

Wstęp

Epidemia,

a później pandemia koronawirusa diametralnie zmieniła nasze codzienne funkcjonowanie. Kolejne restrykcje wprowadzane przez władze państwowe oznaczały zamknięcie nas w domach, zredukowanie kontaktów społecznych, przeniesienie ogromnej części aktywności zawodowej i prywatnej do internetu, zamrożenie wielu dotychczasowych działań. Zmiany te dotknęły chyba każdego obszaru naszego życia, oczywiście objęły także funkcjonowanie organizacji pozarządowych.

Organizacje pozarządowe jako inicjatywy społeczne, oddolne, zazwyczaj z bardzo niewielkimi budżetami, działającymi w dużej mierze w oparciu o wolontariat i społeczne zaangażowanie, są bardzo wrażliwe na zmiany w otoczeniu. Przypomnijmy: jak wynika z naszego badania “Kondycja organizacji pozarządowych 2018”, przeciętna organizacja pozarządowa w Polsce dysponuje rocznie budżetem 28 tys. zł. Gdyby zaś spojrzeć na cały sektor pozarządowy, to okaże się, że 54% budżetu wszystkich organizacji to pieniądze publiczne (krajowe i zagraniczne), 15% pochodzi z działalności gospodarczej, a 14% z filantropii indywidualnej i instytucjonalnej. Bez wątplenia, zarówno wysokość budżetów, jak i proporcje między poszczególnymi źródłami przychodów ulegną istotnym zmianom (o tym piszemy m.in. w rozdziale dotyczącym przyszłości organizacji).

W Polsce aktywnie działa około 100 tys. organizacji pozarządowych – co czwarta na wsi, a połowa wszystkich stowarzyszeń i fundacji to organizacje sportowe i kulturalne. Niestety, jak pokazują wyniki tego badania, to właśnie organizacje wiejskie oraz z branży sportu

i kultury w pierwszej kolejności doświadczyły skutków pandemii, ponieważ ich największa część musiała zawiesić swoje działania, wszystkie lub większość z nich.

Badanie “Organizacje wobec pandemii” zostało przez nas zrealizowane w odpowiedzi na potrzebę samego środowiska pozarządowego. Podejmując się realizacji badania byliśmy świadome, że sytuacja związana z pandemią, a tym samym kontekst funkcjonowania organizacji, zmienia się bardzo dynamicznie, praktycznie z dnia na dzień. Mimo to wydaje nam się cenne poznanie bieżącego stanu organizacji i dotychczasowego wpływu pandemii na ich funkcjonowanie.

W raporcie znajdują się m.in. informacje o wpływie pandemii na stan dotychczas podejmowanych przez organizacje działań, dane o nowych działaniach, jakie organizacje zdecydowały się podjąć w odpowiedzi na pandemię, kluczowe problemy i potrzeby organizacji. Przedstawiciele organizacji zrelacjonowali nam także pokrótce sytuację swoich beneficjentów, wyzwania, z jakimi się mierzą i ich potrzeby.

Wyniki badania zostały uzupełnione o komentarze ekspertów i ekspertek ze środowiska pozarządowego, którzy mieli okazję poznać te wyniki przed ich upublicznieniem na seminarium, na którym wspólnie szukaliśmy pierwszych interpretacji tych danych. Tym samym w raporcie można znaleźć komentarze następujących osób: Łukasz Domagała (prezes Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych), Justyna Duriasz-Bużak (przewodnicząca zarządu Forum Darczyńców

w Polsce, członkini zarządu Fundacji Wspomagania Wsi), Marianna Hajdukiewicz (dyrektorka programowa w Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności), Radosław Jasiński (dyrektor programowy w Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności), Zofia Komorowska (wiceprezeska zarządu Fundacji Stocznia), Ewa Kulik-Bielińska (dyrektorka Fundacji im. Stefana Batorego), Magdalena Pękacka (dyrektorka Forum Darczyńców w Polsce), Łukasz Waszak (prezes Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS), Jakub Wygnański (prezes Fundacji Stocznia).

Zagadnienie wpływu pandemii na funkcjonowanie organizacji pozarządowych w Polsce jest na tyle ważne i obszerne, że zdecydowaliśmy się poświęcić mu więcej miejsca w portalu ngo.pl. Zachęcamy do zapoznania się z cyklem Pod Lupą: Organizacje wobec pandemii. To zestaw analiz, komentarzy, debat, zarówno z przedstawicielami i przedstawicielkami organizacji, jak i ekspertami i ekspertkami spoza III sektora.

Mamy nadzieję, że ten raport dostarczy potrzebnych informacji o sytuacji organizacji pozarządowych w Polsce i będzie użytecznym narzędziem w projektowaniu skutecznego wsparcia dla trzeciego sektora w tej trudnej rzeczywistości. Jednocześnie zdajemy sobie sprawę, że to dopiero pierwsza i wstępna diagnoza, która wymaga pogłębienia, a także powtórnej weryfikacji wraz ze stopniowym powrotem do normalności (bez względu na to, ile wspólnego będzie ona miała z normalnością sprzed pandemii).

Zapraszamy do lektury.

Badaczki Stowarzyszenia Klon/Jawor



**Beata
Charycka**



**Marta
Gumkowska**

Najważniejsze fakty

o organizacjach

pozarządowych

wobec pandemii

Główne potrzeby organizacji to:

wsparcie finansowe, elastyczność grantodawców i wiarygodne informacje od rządu i samorządów

2-krotnie

częściej wszystkie działania zawieszają organizacje ze wsi niż z dużych miast

70%

organizacji podejmujących nowe działania współpracuje przy nich z innymi podmiotami – są to głównie inne organizacje pozarządowe

39%

organizacji prowadzi większość dotychczasowych działań

49%

organizacji zna obecne problemy swoich odbiorców bezpośrednio od ich przedstawicieli – są to głównie lęk przed izolacją i niepewnością oraz trudności finansowe

Sport i kultura

to branże, w których największa część organizacji zawiesiła wszystkie lub większość dotychczasowych działań

60%

organizacji deklaruje trudność w terminowym wywiązaniu się ze zobowiązań formalnych

49%

organizacji podjęło lub planuje podjąć nowe działania w reakcji na pandemię – są to najczęściej działania informacyjne, edukacyjne i kampanie społeczne

20%

organizacji nie widzi możliwości działania w trybie zdalnym, online

33%

organizacji zawiesiło wszystkie dotychczasowe działania

69%

organizacji dostrzega problem w dotrzymaniu harmonogramów projektów

80%

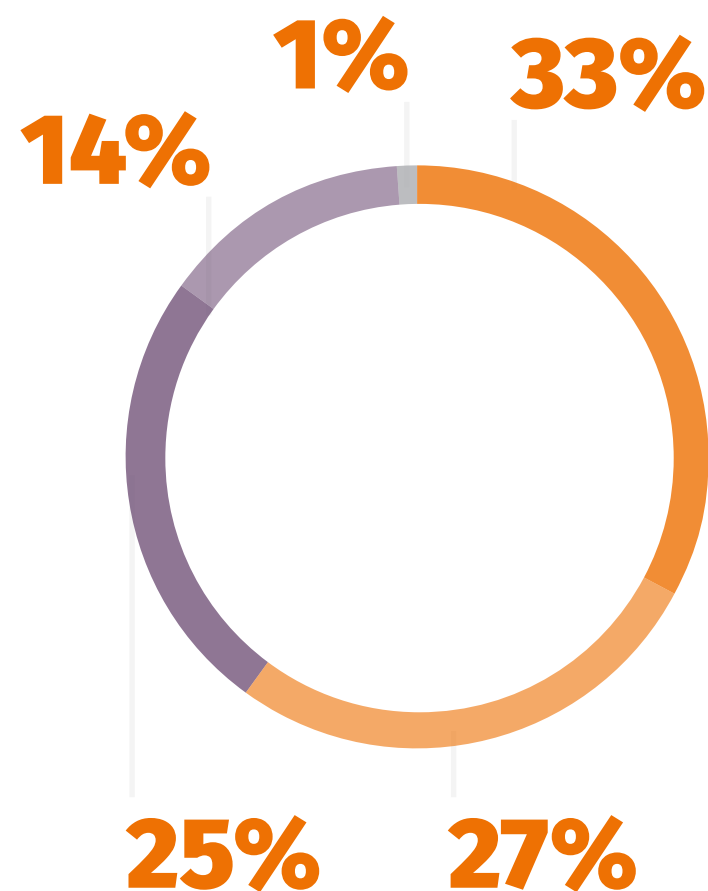
organizacji planuje w swoich działaniach wykorzystywać nowe technologie

76%

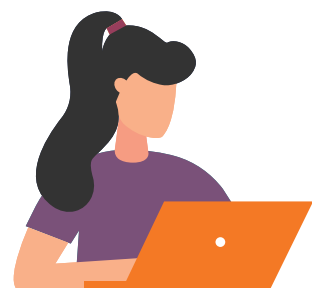
organizacji obawia się utracenia ciągłości usług świadczonych beneficjentom

Poziom aktywności organizacji

Poziom aktywności organizacji
w wyniku pandemii



Pandemia koronawirusa wpłynęła na funkcjonowanie organizacji pozarządowych w różnym stopniu – część stowarzyszeń i fundacji nadal prowadzi swoje dotychczasowe działania, inne je zmodyfikowały, ograniczyły lub zawiesiły. 33% organizacji podaje, że zaprzestało wszystkich dotychczasowych działań. Kolejne 27% to organizacje, które zawiesiły większość swoich aktywności. Oznacza to, że ponad połowa sektora pozarządowego nie prowadzi większości swoich działań sprzed pandemii.



- zawiesiliśmy wszystkie działania
- zawiesiliśmy większość działań
- zawiesiliśmy część działań, ale większość jest nadal prowadzona
- prowadzimy wszystkie lub niemal wszystkie działania
- inna odpowiedź

60%
organizacji
zawiesiło wszystkie
lub większość
dotychczasowych
działań



Co czwarta organizacja, czyli 25% sektora pozarządowego, prowadzi większość swoich działań, a tylko niektóre z nich musiały zawiesić. 14% stowarzyszeń i fundacji nadal realizuje wszystkie swoje działania, choć mogą być one prowadzone w zmodyfikowanej formie, np. online.

Ewa Kulik-Bielińska, Fundacja im. Stefana Batorego

40% organizacji nadal prowadzi swoje działania – wszystkie, lub część z nich. Uważam, że to jest naprawdę niezły wynik, bo przecież na co dzień większość organizacji nie prowadzi swoich działań online. Dodatkowo, większość nie jest w stanie przenieść swoich dotychczasowych działań do internetu. I to nie tylko dlatego, że nie mają ku temu zasobów czy kompetencji, ale dlatego, że ich działalność polega na budowaniu więzi między ludźmi, integracji, wzmacnianiu relacji. Robienie tego online jest bardzo trudne.

Budowanie kontaktów wewnątrz społeczności to w dużej mierze domena organizacji wiejskich. W związku z tym nie dziwi mnie, że w pierwszej kolejności to właśnie organizacje ze wsi się zamroziły, zahibernowały (co pokazują dane o trzech sposobach zachowania organizacji w odpowiedzi na pandemię).

Jakub Wygnański, Fundacja Stocznia

To, jak radzą sobie stowarzyszenia i fundacje w obliczu pandemii, zależy od wielu czynników, ale myślę, że w najtrudniejszej sytuacji są obecnie organizacje średnie. Te najmniejsze mogą się zatrzymać, powiedzieć: “okej, teraz tego nie robimy, wrócimy do tego, jak sytuacja się zmieni”. Takie podejście wiąże się też z faktem, że ich działania nie są dla nikogo źródłem utrzymania. Dzięki temu łatwiej im na jakiś czas “zaparkować”. Z drugiej strony duże organizacje są najlepiej przygotowane na obecną sytuację, m.in. dzięki zróżnicowanym źródłom przychodów. Najdłużej będą się utrzymywać na powierzchni.

Organizacje średnie to także często te, których przychody pochodzą przede wszystkim z jednego źródła – od samorządu. Ich zależność od samorządu jest często całkowita, co może skończyć się katastrofą. Samorządy mają i będą mieć coraz mniej pieniędzy. Niebawem okaże się, że w obliczu braku zasobów sektor pozarządowy zostanie potraktowany jak gorsza strefa budżetowa. Obawiam się, że organizacje będą pierwsze do odcięcia, bo samorząd będzie chronił przede wszystkim swoje zasoby, swoich pracowników i swoje instytucje.

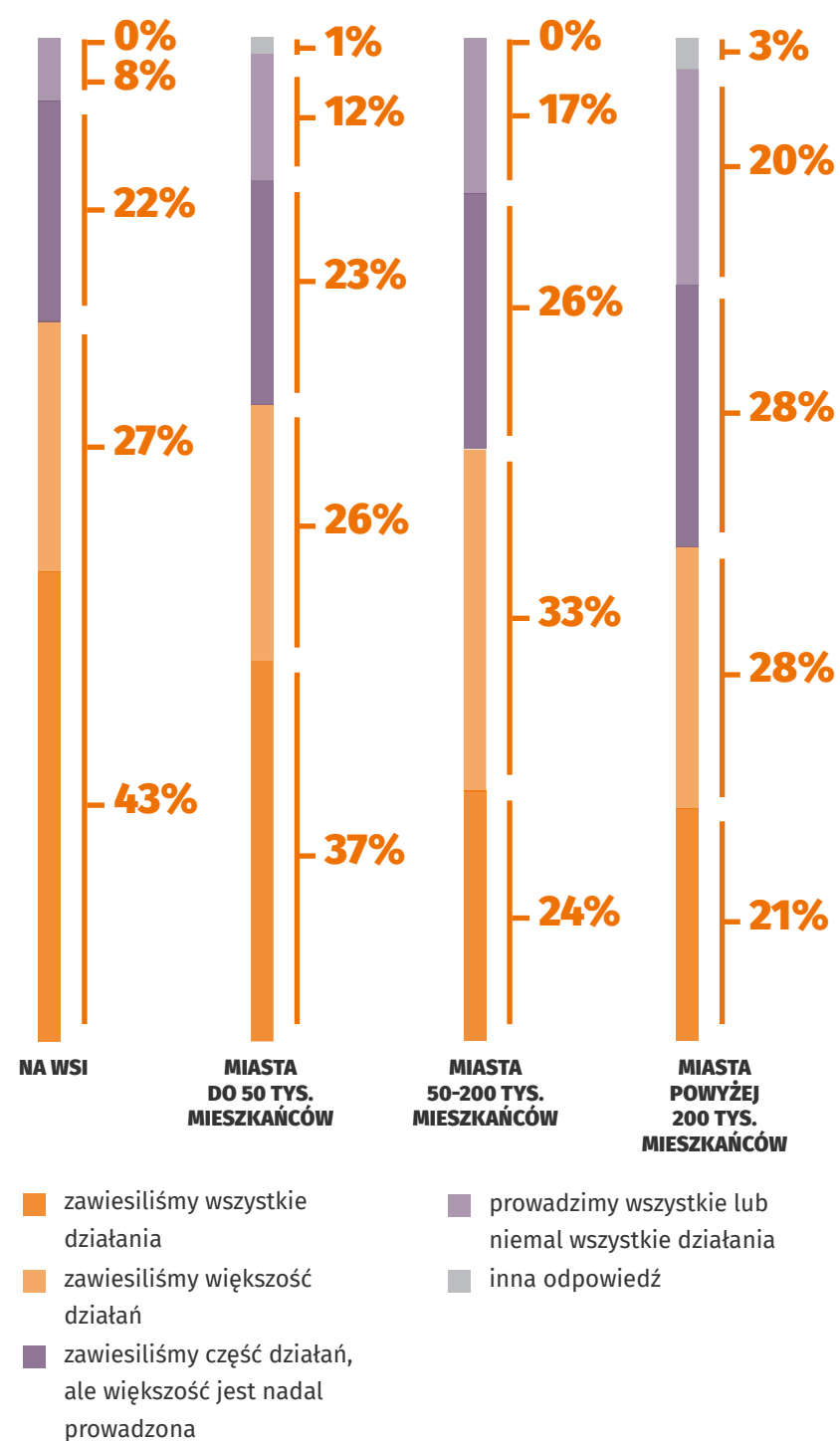
Jak lokalizacja wpływa na poziom aktywności organizacji?

Stopień, w jakim organizacje prowadzą dotychczasowe działania, jest związany z wielkością miejscowości, z której pochodzą. Udział tych, które zawiesiły wszystkie dotychczasowe działania jest dużo większy wśród organizacji z terenów wiejskich (43%) niż wśród tych, które są zlokalizowane w największych miastach (21%). Oznacza to, że całkowite zawieszenie dotychczasowych działań dwukrotnie częściej dotyka organizacje wiejskie, niż te z dużych miast. Z drugiej strony, organizacje z największych polskich miast najczęściej realizują wszystkie lub niemal wszystkie dotychczasowe działania – tak funkcjonuje co piąta organizacja wielkomiejska (20%).



2-krotnie częściej wszystkie działania zawieszają organizacje ze wsi niż z dużych miast

Poziom aktywności organizacji w podziale na wielkość miejscowości, w której organizacja jest zlokalizowana



Jaki jest związek branży i poziomu aktywności organizacji?

Zawieszenie lub kontynuowanie dotychczasowych działań organizacji jest powiązane z branżą, w której organizacja działa. Udział organizacji, które zawiesiły wszystkie lub większość działań jest największy wśród organizacji sportowych (80%), kulturalnych (73%), zajmujących się rozwojem lokalnym (60%) oraz ochroną zdrowia (58%). Z kolei większość lub nawet wszystkie dotychczasowe działania najczęściej prowadzą organizacje z obszaru pomocy społecznej (57%).

Dane te pokazują, że branża kulturalna i sportowa najdotkliwiej odczuła konsekwencje pandemii w tym sensie, że ich przeważająca część musiała zawiesić większość lub wszystkie swoje działania. W relatywnie najlepszej sytuacji, oczywiście biorąc pod uwagę tylko fakt prowadzenia lub zawieszenia działań, są organizacje z branży pomocy społecznej.

Wszystkie lub większość dotychczasowych działań zawiesiło

80%
organizacji sportowych



73%
organizacji kulturalnych



57%

organizacji z obszaru pomocy społecznej prowadzi większość lub nawet wszystkie dotychczasowe działania

Poziom aktywności organizacji w podziale na branże

	ZAWIESILIŚMY WSZYSTKIE DZIAŁANIA	ZAWIESILIŚMY WIĘKSZOŚĆ DZIAŁAŃ	ZAWIESILIŚMY CZĘŚĆ DZIAŁAŃ, ALE WIĘKSZOŚĆ JEST NADAL PROWADZONA	PROWADZIMY WSZYSTKIE LUB NIEMAL WSZYSTKIE DZIAŁANIA
Kultura i sztuka	37%	36%	17%	9%
Sport, turystyka, hobby	59%	21%	17%	4%
Edukacja i wychowanie	27%	26%	31%	14%
Ochrona zdrowia	37%	21%	21%	19%
Pomoc społeczna, usługi socjalne	15%	26%	37%	20%
Rozwój lokalny	27%	33%	29%	11%
Inne branże	18%	30%	27%	24%

Radosław Jasiński, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Trzeba podkreślić dwie kwestie. Po pierwsze, wyniki badania są „zdjęciem” zrobionym w określonym, bardzo specyficznym momencie. Po drugie, większość organizacji działających w Polsce to małe, lokalne stowarzyszenia, często zajmujące się sportem. Właśnie one mają obecnie najbardziej ograniczoną możliwość działania. Biorąc to wszystko pod uwagę, można przypuszczać, że organizacje, które w badaniu zadeklarowały, iż zawiesiły swoje działania, mają takie subiektywne odczucie, ponieważ ich działacze czują się zagubieni albo – i to jest warte podkreślenia – jest to ich racjonalna reakcja na przepisy prawne, które uniemożliwiają im podjęcie aktywności.

Dlatego byłbym bardzo zainteresowany dokonaniem drugiego „zdjęcia” – w momencie kiedy zostaną zniesione ograniczenia formalne, kiedy organizacje będą mogły realizować swoje działania. Opadnie poziom emocji albo zagubienia, który dla mnie jest widoczny w wynikach. Powtórka badania w późniejszym terminie pozwoli poznać rzeczywiste potrzeby organizacji, a także wskaże, jakiego typu działania byłyby najbardziej racjonalne z punktu widzenia organizacji grantodawczych.

Nowe działania organizacji

Pandemia koronawirusa wpłynęła nie tylko na działania dotychczas prowadzone przez organizacje, ale też na podjęcie przez nie nowych aktywności. Chodzi tu o zadania, których przed pandemią dana organizacja nie prowadziła, a w konsekwencji bieżącej sytuacji zdecydowała się podjąć – czy to wobec swoich dotychczasowych, czy też nowych grup odbiorców. Nie mówimy tu zatem o nowych formach działań, np. przeniesienia zajęć do internetu, ale o zupełnie nowych aktywnościach.

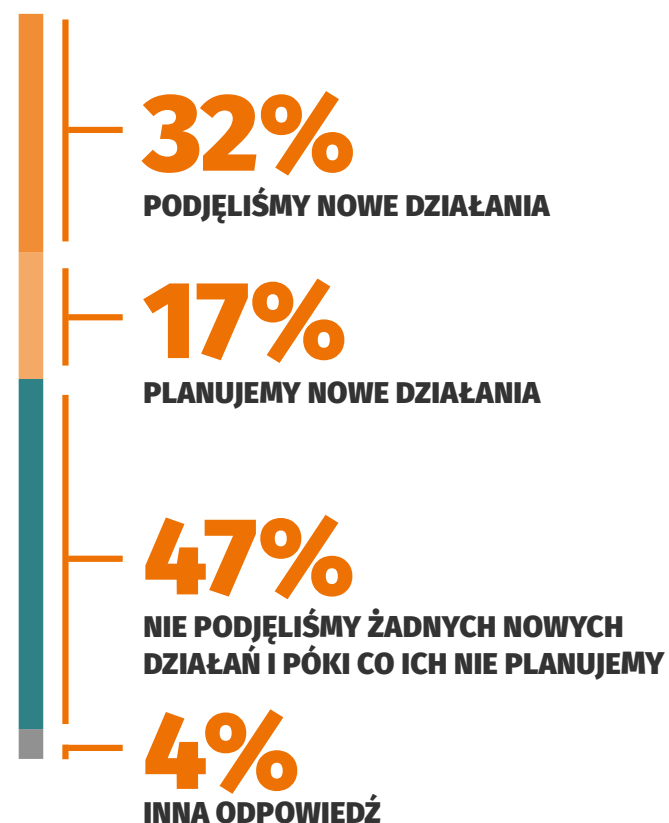
49%

organizacji podjęło lub planuje podjąć nowe działania w reakcji na pandemię



Podejmowanie nowych działań w reakcji na pandemię dzieli sektor pozarządowy na dwie niemal równe części – połowa organizacji (49%) już podjęła lub planuje podjąć nowe działania, a druga połowa (47%) nie podjęła tego typu działań, nie planuje też ich w najbliższej przyszłości.

Podejmowanie nowych działań przez organizacje w związku z pandemią



Zofia Komorowska, Fundacja Stocznia

Zaintrygowała mnie informacja, że w momencie wypełniania ankiety “tylko” co trzecia organizacja podjęła nowe działania, a niemal 70% powiedziało, że jeszcze nie podjęło żadnych nowych działań, choć część o nich myśli. Jest to dla mnie o tyle ciekawe, że patrząc dookoła, na różne osoby funkcjonujące w sektorze pozarządowym i na to poruszenie wśród Polek i Polaków w ostatnim czasie – ono było na tyle znaczące, że myślę, że duża część zaangażowania, tych nowych działań, odbywa się poza strukturami organizacji pozarządowych.

I nie chodzi mi tu o to, że organizacje mają rzucać to, czym do tej pory się zajmowały i zaczynać działać zupełnie inaczej, na rzecz innych odbiorców. Dla mnie ważne jest to dodatkowe wzmocnienie dla swoich stałych grup odbiorców w tej radykalnie trudnej sytuacji, działania odpowiadające na nowe potrzeby naszych odbiorców, które wywołała pandemia.

Łukasz Waszak, Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

Mój wniosek po zapoznaniu się ze wstępnymi wynikami tego badania jest taki, że po raz kolejny potwierdza się, że lubimy reagować szybko. Ale pojawia się pytanie, co dalej po tej szybkiej reakcji będzie się działo?

Na ile organizacje będą potrafiły dostosować się na stałe do nowej rzeczywistości i wrócić do prowadzenia działań statutowych w realiach po pandemii. Jednocześnie, patrząc na dane o nowych działaniach podjętych przez organizacje w wyniku pandemii, wyraźnie widać, że organizacje podjęły próbę przedstawienia się, odnalezienia w nowej rzeczywistości. Mam nadzieję, że ta tendencja się utrzyma i pozwoli rozwinąć nowe usługi lub nowe formy prowadzenia działań.

Jakie nowe działania podejmują organizacje?

17%

organizacji zaczęło pomagać osobom z grup ryzyka lub będących w kwarantannie



Nowe działania podejmowane przez organizacje to najczęściej działania informacyjne, kampanie społeczne oraz tworzenie materiałów edukacyjnych dotyczących tematów dotychczas nie podejmowanych przez organizację. 22% organizacji podejmujących nowe działania zaczęło realizować tego typu aktywności. 17% organizacji w odpowiedzi na pandemię zaczęło pomagać osobom z grup ryzyka lub będących w kwarantannie. Po 12%-13% organizacji podjęło się prowadzenia zajęć edukacyjnych online, szycia maseczek oraz prowadzenia zdalnego wsparcia, np. w postaci telefonu zaufania. Mniej niż co dziesiąta organizacja, która w reakcji na pandemię zaczęła realizować nowe działania, zajęła się dystrybucją żywności, organizacją wolontariatu czy pomocą służbie zdrowia. Kategorie działań, jakie organizacje zaczęły prowadzić w odpowiedzi na pandemię, znajdują się w poniższej tabeli.



Rodzaje nowych działań podjętych przez organizacje w związku z pandemią

Działania informacyjne/ kampanie społeczne/ materiały edukacyjne na nowe tematy	22%
Pomoc seniorom, osobom z grup ryzyka, w kwarantannie	17%
Zajęcia edukacyjne online, treningi	13%
Szycie maseczek	12%
Telefon zaufania/ zdalne wsparcie/ poradnictwo/ terapia	12%
Przygotowywanie, dystrybucja żywności	9%
Działania na rzecz samoorganizacji, wolontariatu	9%
Pomoc służbie zdrowia	8%
Dystrybucja środków higienicznych, sprzętu, środków do dezynfekcji	7%
Zdalny kontakt z beneficjentami/ konsultacje	6%
Digitalizacja/ udostępnianie materiałów on line	5%
Edukacja cyfrowa/ użyczanie sprzętu/ nowe programy, aplikacje	4%
Organizacja zbiórek pieniędzy, darów	3%
Rozeznanie w potrzebach odbiorców	3%
Nowa tematyka działań rzeczniczych	2%
Grupy wsparcia, wymiany, samopomocy on-line	2%
Wsparcie finansowe, rzeczowe potrzebującym	1%
Inne działania	4%



Procenty odnoszą się do grupy organizacji podejmujących nowe działania, kategorie powstały na podstawie pytania otwartego, organizacja mogła podać wiele odpowiedzi.

**Jakub Wygnański,
Fundacja Stocznia**

Obserwuję duże poruszenie, zaangażowanie różnych osób w związku z pandemią. Jednak większość energii społecznej, która odpaliła się w tej chwili – od wolontariatu, szycia masek, organizowania żywności, organizowania komputerów, do krwiodawstwa nawet – to są akcje, które organizują ludzie działający indywidualnie, którzy nigdy w sektorze nie byli. Oni szukają jakiegoś schronienia czy połączenia ze światem organizacji. Ma to często związek z dynamicznym wzrostem skali przedsięwzięć, w które się angażują. I wtedy rodzi się pytanie: gdzie są te nasze dywizje? Niestety wydaje się, że jest ich mniej niż byśmy sobie tego życzyli. Ma to na pewno związek z kruchością organizacji, która w tym kryzysie stała się bardzo wyraźna. Dlatego ważne jest pytanie do naszej, sektorowej wewnętrznej refleksji: czy organizacje są obecnie bardziej przedmiotem troski, czy jednak powinny być częścią organizowania pomocy?

**Ewa Kulik-Bielińska,
Fundacja im. Stefana Batorego**

Część organizacji musiała przestawić się ze swoich dotychczasowych działań, np. pomocy prawnej dla uchodźców, mniejszości czy migrantów, prowadzenia zajęć integracyjnych i edukacyjnych na działania doraźne, pomocowe. To odpowiedź na nowe potrzeby ich beneficjentów, którzy z wyniku pandemii tracą pracę, potrzebują żywności, środków na podstawowe potrzeby. Wspaniale, że to robią, ale też wydaje mi się bardzo ważne, aby organizacje mogły nadal prowadzić te działania, które stanowią ich DNA, które są ich misją. Nie byłoby dobrze, żeby teraz wszystkie zajęły się pomocą doraźną, szyciem maseczek, dostarczaniem posiłków służbie zdrowia, pomocą sąsiedzką.

Według mnie kluczowe pytanie brzmi: jak w nowej rzeczywistości możemy adresować te problemy naszych grup docelowych, w których rozwiązywaniu się specjalizujemy? Czyli to nie jest pytanie o działania, ale o formy działania. Czy można je zmodyfikować tak by można je było prowadzić w warunkach przedłużającego się stanu epidemicznego? Sama rozmawiałam z osobami z różnych organizacji i wiem, że takie działania jak wzmacnianie więzi, budowanie wspólnoty, czy praca z dziećmi są bardzo trudne do prowadzenia dziś, online.

Z kim organizacje współpracują przy nowych działaniach?

70%

organizacji współpracuje z innymi podmiotami



19%

organizacji nie współpracuje z innymi podmiotami



11%

trudno powiedzieć



Nowe działania podejmowane przez organizacje pozarządowe w odpowiedzi na pandemię są zazwyczaj prowadzone we współpracy z innymi. 70% organizacji, które już podjęły nowe działania albo planują ich rozpoczęcie w najbliższej przyszłości, współdziała przy tym z innymi podmiotami. Można przypuszczać, że współpraca ta jest związana z wchodzeniem przez organizacje w nowe obszary aktywności, którymi się do tej pory nie zajmowały, co skłania je do intensywniejszej współpracy z innymi. Dodatkowo, współdziałanie zwiększa zapewne – szczególnie w pierwszym okresie trwania pandemii – poczucie wspólnego frontu w walce z koronawirusem i jego następstwami.

35%

organizacji współpracuje z innymi organizacjami pozarządowymi



Głównym partnerem organizacji w podejmowanych nowych działaniach są inne organizacje pozarządowe – taką współpracę deklaruje 35% stowarzyszeń i fundacji, które w odpowiedzi na pandemię rozpoczęły nowe działania.

27%

organizacji współpracuje z lokalnym samorządem



Innym ważnym partnerem jest lokalny samorząd (27%). Mniej organizacji prowadzących nowe działania współpracuje przy nich z instytucjami publicznymi, takimi jak szkoła czy biblioteka, firmami prywatnymi, placówkami ochrony zdrowia, rządem i instytucjami centralnymi oraz osobami indywidualnymi.

Partnerzy w nowych działaniach podejmowanych przez organizacje w związku z pandemią

INNE ORGANIZACJE POZARZĄDOWE



LOKALNY SAMORZĄD



INNE INSTYTUCJE PUBLICZNE, NP. SZKOŁA, BIBLIOTEKA



BIZNES



PLACÓWKI OCHRONY ZDROWIA



RZĄD LUB INSTYTUCJE CENTRALNE



OSOBY INDYWIDUALNE / GRUPY NIEFORMALNE / LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ



Procenty odnoszą się do grupy organizacji podejmujących nowe działania, organizacja mogła zaznaczyć wiele odpowiedzi



Magdalena Pękacka,
Forum Darczyńców w Polsce

To jest bardzo ciekawy okres z punktu widzenia federacji czy organizacji parasolowych. Ich rola jest obecnie dużo większa niż wcześniej. Odczuwam na własnej skórze – pracuję po kilkanaście godzin dziennie. O ile przed pandemią organizowaliśmy dla naszych organizacji członkowskich średnio dwa wydarzenia w miesiącu, to teraz odbywają się dwa, trzy w tygodniu. Wynika to z potrzeby współpracy i wymiany na różnych polach, która jest dużo większa niż wcześniej. Widzę w tym wielką szansę dla organizacji infrastrukturalnych czy sieciujących. To one powinny tę wymianę i współpracę animować, organizować.

Czego organizacje potrzebują do prowadzenia nowych działań?

Mówiąc o potrzebach związanych z rozpoczęciem nowych działań, stowarzyszenia i fundacje wskazują najczęściej na środki finansowe – potrzebuje ich 71% organizacji prowadzących nowe działania. Kolejnymi potrzebami są: sprzęt umożliwiający komunikację i pracę zdalną (41%),

sprzęt higieny osobistej (35%), procedury umożliwiające bezpieczne działanie mimo pandemii (33%) oraz osoby gotowe do działania (31%). Wszystkie potrzeby wskazane przez organizacje znajdują się w tabeli poniżej.

41%

organizacji do prowadzenia nowych działań potrzebuje sprzętu IT



16%

organizacji do rozpoczęcia nowych działań potrzebuje wsparcia prawnego



Potrzeby organizacji związane z nowymi działaniami

Dodatkowe środki finansowe	71%
Dodatkowy sprzęt umożliwiający komunikację i pracę zdalną	41%
Sprzęt higieny osobistej typu maseczki, rękawiczki	35%
Procedury umożliwiające bezpieczne działanie mimo pandemii	33%
Ludzie gotowi zaangażować się w działania	31%
Sieci partnerów	16%
Wsparcie prawne	16%
Dostęp do wiedzy, ekspertów, materiałów edukacyjnych	14%
Innego rodzaju sprzęt specjalistyczny (poza sprzętem IT)	8%
Mamy wszystko, czego potrzebujemy	9%



Procenty odnoszą się do grupy organizacji podejmujących nowe działania, organizacja mogła podać wiele odpowiedzi.

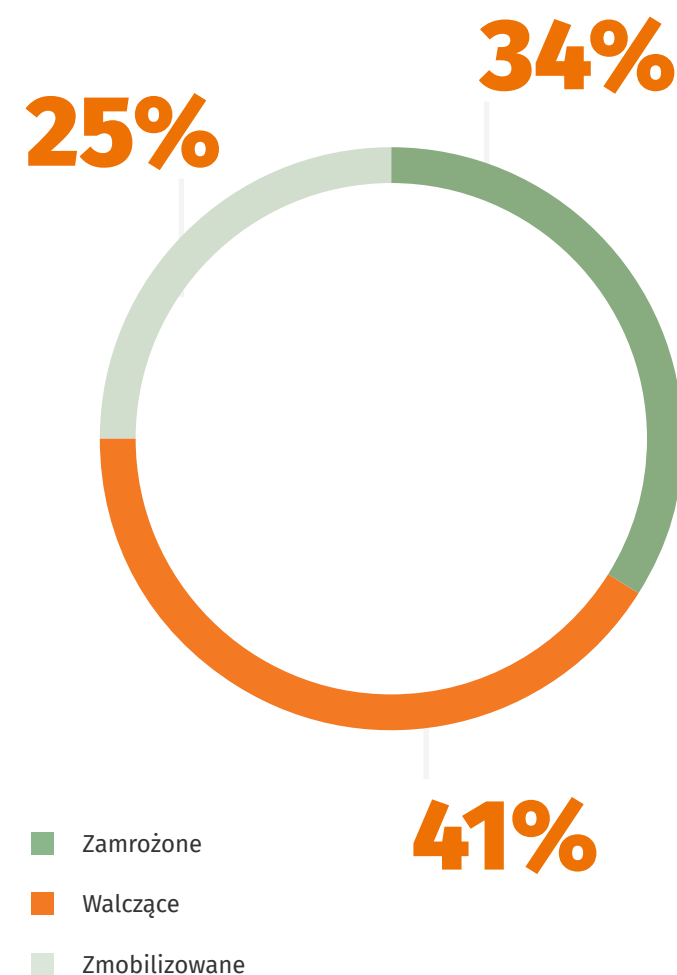
Trzy typy organizacji:

zamrożone, walczące, zmobilizowane

Biorąc pod uwagę wpływ pandemii na dotychczas prowadzone działania oraz ewentualne podjęcie się nowych zadań związanych z przeciwdziałaniem pandemii, można wyróżnić 3 kategorie organizacji prezentujące różne sposoby reagowania na pandemię.

- **Zamrożone** – to organizacje, które zawiesiły całość lub większość dotychczasowych działań, a jednocześnie nie podjęły, ani nie planują podjęcia nowych działań. Taki opis pasuje do co trzeciej organizacji w Polsce (34%).
- **Walczące** – to organizacje, które działają mimo pandemii, prowadzą dotychczasowe (choć dopasowane do panujących warunków) działania bądź zupełnie nowe. Mieszcza się tu zarówno te organizacje, które zawiesiły większość dotychczasowych działań, ale w reakcji na pandemię podjęły lub wkrótce planują podjąć nowe aktywności (26%), a także te organizacje, które prowadzą większość dotychczasowych działań, ale nie podejmują nowych (15%). Organizacje walczące stanowią największą część sektora pozarządowego – 41%.
- **Zmobilizowane** – to organizacje, które prowadzą ponad połowę dotychczasowych działań, a jednocześnie podjęły nowe aktywności lub je planują. Tak funkcjonuje do czwarta organizacja, czyli 25% sektora pozarządowego.

Trzy typy organizacji wyróżnione ze względu na sposób funkcjonowania w konsekwencji pandemii



Organizacje zamrożone

Sytuacja zawieszenia czy hibernacji dotyka części organizacji:

- z małych miast do 50 tys. mieszkańców i ze wsi,
- z branży sportowej i kulturalnej,
- opierające się wyłącznie na pracy społecznej (te z kolei najczęściej są zlokalizowane na wsi i w małych ośrodkach). Najbardziej natomiast zawieszają działania (oczywiście nie mówimy tu o formalnym zawieszeniu działalności) organizacje zatrudniające na umowę o pracę oraz posiadające stałych współpracowników,
- dysponujące budżetem do 100 tys. zł rocznie (zdecydowanie najbardziej działania zamrażają organizacje z budżetem 1 mln zł lub więcej).

Organizacje z segmentu zamrożonych dotkliwiej odczuwają wszystkie problemy niż pozostała część sektora pozarządowego. 80%-90% organizacji z tej grupy ma trudności z:

- zapewnieniem ciągłości usług świadczonych na rzecz swoich beneficjentów,
- terminową realizacją zobowiązań projektowych,
- wypłatą wynagrodzeń osobom na umowach o pracę oraz na innych umowach,
- pozyskiwaniem funduszy poprzez prowadzenie działalności gospodarczej,
- poszukiwaniem zewnętrznych źródeł finansowania.

Organizacje walczące

Organizacje walczące to zazwyczaj te ze "średnimi budżetami" – 30% organizacji walczących dysponuje rocznie kwotą 100-500 tys. zł. Organizacje walczące nie wyróżniają się od innych organizacji ze względu na lokalizację czy branżę.

Kluczowe problemy, z którymi zmagają się organizacje walczące są takie same jak te, z którymi borykają się organizacje zamrożone, jednak tu ich nasilenie jest mniejsze. Te problemy to (wskazania 80%-85% organizacji):

- zapewnienie ciągłości usług świadczonych na rzecz swoich beneficjentów,
- terminowa realizacja zobowiązań projektowych,
- pozyskiwanie funduszy poprzez prowadzenie działalności gospodarczej,
- poszukiwanie zewnętrznych źródeł finansowania.

W szczególności różnicę między kategoriami organizacji zamrożonych a walczących obserwujemy w odniesieniu do problemu z wypłatą wynagrodzeń osobom zatrudnionym na podstawie umów o pracę ("tylko" 66% organizacji walczących się z tym zmagają, podczas gdy wśród organizacji zamrożonych było to 79%).

Organizacje zmobilizowane

Do grona organizacji zmobilizowanych zdecydowanie najczęściej zaliczają się organizacje:

- najbogatsze, dysponujące rocznie co najmniej 1 mln zł. Najbardziej z kolei te z budżetami nie większymi niż 100 tys. zł,
- z branży pomocy społecznej i usług socjalnych,
- z dużych miast liczących więcej niż 200 tys. mieszkańców,
- zatrudniające płatny personel, zarówno na umowę o pracę, jak i na inne umowy.

Organizacje zmobilizowane wszystkie problemy typowe dla organizacji pozarządowych odczuwają mniej dotkliwie niż organizacje walczące i zamrożone. To, co doskwiera im najbardziej to (69%-72% wskazań):

- terminowe wywiązanie się ze zobowiązań projektowych,
- zapewnienie ciągłości usług świadczonych na rzecz beneficjentów,
- prowadzenie działalności gospodarczej/odpłatnej,
- pozyskiwanie funduszy zewnętrznych.

Organizacje z grupy zmobilizowanych zdecydowanie rzadziej niż te z dwóch pozostałych segmentów wspominają o problemach z wypłatami wynagrodzeń – w porównaniu do organizacji zamrożonych różnica to 30 punktów procentowych (w odniesieniu do wypłat pracownikom zatrudnionym na umowę o pracę).

Sytuacja beneficjentów

organizacji

85% przebadanych organizacji działa na rzecz konkretnej grupy beneficjentów (ludzi, instytucji, zwierząt), zaś 32% wspiera swoją aktywnością jakieś idee lub wartości.

Podobnie jak w całym sektorze, odbiorcami, do których kieruje działania najczęściej przebadanych organizacji, są dzieci i młodzież (37%). Kolejne wyróżniające się pod względem liczby wskazań kategorie beneficjentów to osoby z niepełnościami lub chore oraz ich rodziny (21%), seniorzy (16%) oraz społeczność lokalna (17%). Wśród rzadziej wymienianych podmiotów działań organizacji znalazły się inne stowarzyszenia i fundacje, przedsiębiorstwa (w tym społeczne), zwierzęta, osoby wykluczone, bezdomne, rodziny, migranci, różne grupy zawodowe albo po prostu osoby dorosłe korzystające w jakiś sposób z działań organizacji.

Organizacje pozarządowe działające z różnorodnymi grupami ludzi w całym kraju, są doskonałym źródłem informacji o tym, z jakimi problemami w związku z pandemią borykają się Polacy.

Czy organizacje znają problemy swoich odbiorców?

Połowa badanych stowarzyszeń i fundacji zadeklarowała, że ma wiedzę o obecnej sytuacji swoich odbiorców bezpośrednio od nich. Kolejne 38% stwierdziło, że łatwo im sobie wyobrazić sytuację beneficjentów, nawet jeśli nie mają tych informacji bezpośrednio do nich. 12% nie umie nic powiedzieć o problemach swoich odbiorców.



Informacje o problemach odbiorców

49%

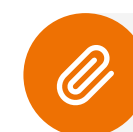
Mamy informacje o problemach odbiorców bezpośrednio od przedstawicieli grup, na rzecz których działamy

38%

Możemy sobie łatwo wyobrazić sytuację odbiorców, ale informacje o niej nie docierają do nas bezpośrednio od przedstawicieli grup, na rzecz których działamy

12%

Nie mamy informacji o problemach odbiorców



Procenty odnoszą się do grupy organizacji działających na rzecz konkretnych beneficjentów.

Wiedzę o problemach odbiorców pochodzącą od nich samych częściej mają organizacje, które mimo pandemii prowadzą wszystkie lub większość działań. Jednak nawet w grupie organizacji, które zawiesiły wszystkie działania niemal 40% deklaruje, że informacje o sytuacji odbiorców otrzymała bezpośrednio od przedstawicieli grup, na rzecz których działa. Oznacza to, że nawet w sytuacji zawieszenia działań kontakt z odbiorcami nie zawsze został zerwany.

Jakie problemy mają odbiorcy organizacji?

Izolacja

Wśród problemów, z jakimi według organizacji mierzą się ich odbiorcy, dominuje poczucie izolacji, osamotnienia i niepewności (mówi o nim 43% stowarzyszeń i fundacji). Z całą pewnością ma to związek z czasem, w którym było prowadzone badanie: na początku kwietnia restrykcje związane z ograniczeniem kontaktów i mobilności były wyjątkowo ostre. Dodatkowo, możliwość kontaktu z innymi i budowanie relacji w kontakcie bezpośrednim jest często tym, co organizacje oferują swoim odbiorcom. Dlatego utrata korzyści z nią związanych wydaje się szczególnie dotkliwa.

Problemy finansowe

W drugiej kolejności organizacje wskazują na problemy związane z następującymi lub przewidywanymi trudnościami finansowymi (27%). W przypadku odbiorców indywidualnych ma to często związek z utratą pracy, a dla przedsiębiorców i organizacji oznacza ograniczenie przychodów, zwolnienia lub nawet zamknięcie działalności.

Ograniczony dostęp do leczenia

Co piąta organizacja działa na rzecz osób chorych lub niepełnosprawnych, trudno więc się dziwić, że wśród deklarowanych problemów często pojawia się ograniczony w trakcie pandemii dostęp do pomocy medycznej, rehabilitacji i terapii (23%). Do tej samej kategorii zaliczone zostały trudności ze zdobyciem środków ochrony osobistej.

Trudności ze zdalną edukacją

Z kolei dla dziecięcych i młodzieżowych odbiorców organizacji, a także ich rodziców, problemem jest obciążenie wynikające ze zdalnej edukacji (11%). W dużej mierze ze zdalną edukacją związany jest też problem braku sprzętu, wystarczających kompetencji cyfrowych czy dostępu do szybkiego internetu, na które wskazuje 7% organizacji. Jako trudność organizacji postrzegają też obciążenia odbiorców (zarówno dzieci, jak i dorosłych) aktywnością zdalną i siedzeniem przed ekranem, dlatego często nie widzą sensowności oferowania im kolejnych zajęć on-line.

Zawieszenie działań

Dla odbiorców instytucjonalnych (organizacji czy przedsiębiorstw, ale także samorządów), a także przedstawicieli grup zawodowych takich jak nauczyciele, problemem jest wstrzymanie dotychczasowej aktywności oraz konieczność podjęcia nowych wyzwań, np. zarządzanie w sytuacji kryzysowej, prowadzenie zdalnych lekcji (10%).

Brak aktywności fizycznej

Nieco rzadziej organizacje wskazują też na problem braku aktywności fizycznej i dostępu do możliwości uprawiania sportu (7%). Ta konsekwencja pandemii jest zapewne szczególnie widoczna dla organizacji, których celem jest zwiększenie aktywności beneficjentów.

Konflikty i przemoc domowa

Z kolei organizacje działające na rzecz dzieci, młodzieży i rodzin zwracają uwagę na problemem napięcia, konfliktów, a także przemocy domowej, które nasilają się w czasach

lockdownu w konsekwencji frustracji, braku przestrzeni i niepewności. Wprost mówi o tym 5% organizacji, jednak jest to na pewno dana zaniżona, ponieważ zamknięcie ofiar tej samej przestrzeni z oprawcami często uniemożliwia im informowanie o swoich problemach.

Koronawirus

Co ciekawe, mimo że niemal 40% organizacji działa na rzecz osób z grupy ryzyka, tylko 6% wskazuje, że problemem ich odbiorców jest lęk przed zarażeniem się koronawirusem. Być może uczestnicy badania uznali, że jest to problem tak oczywisty, że nie warto o nim wspominać. Możliwe też, że przedstawiciele organizacji – osoby nastawione na działanie i zmianę rzeczywistości – widzą raczej te problemy, na które przynajmniej potencjalnie mogą znaleźć odpowiedź. Niewykluczone także, że nawet osoby z grupy ryzyka jako bardziej dokuczliwe odczuwają restrykcje służące zmniejszeniu ryzyka zachorowania, niż lęk przed samym zakażeniem.



Problemy i potrzeby odbiorców działań organizacji

Osamotnienie, izolacja, niepewność	43%
Trudności finansowe lub niebezpieczeństwo bezrobocia	27%
Ograniczony dostęp do usług medycznych, rehabilitacji, terapii, a także środków ochrony	23%
Trudności związane ze zdalną edukacją	11%
Wstrzymanie dotychczasowych działań/ konieczność podjęcia nowych	10%
Brak sprzętu IT, kompetencji, dostępu do internetu	7%
Brak aktywności, sportu, ruchu	7%
Choroba, śmierć w wyniku koronawirusa	6%
Konflikty, przemoc w domu	5%



Kategorie powstały na podstawie pytania otwartego, organizacja mogła podać wiele odpowiedzi.

Nowe technologie

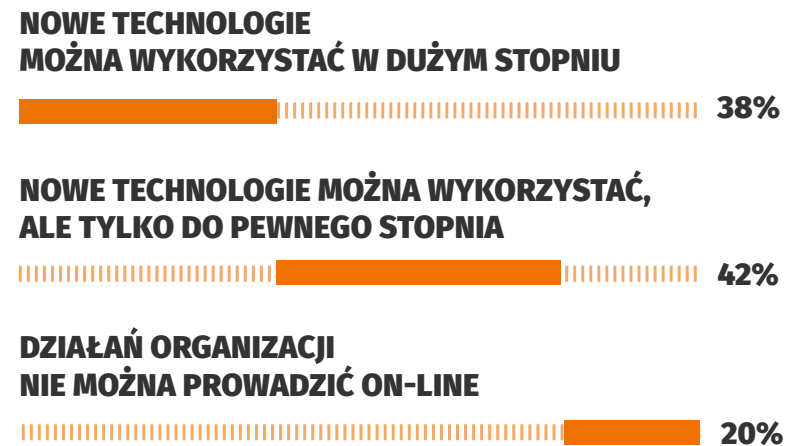
Poziom aktywności organizacji w dobie pandemii jest w dużej mierze związany z tym, w jakim stopniu jest ona w stanie przenieść swoje działania do internetu. Z badania wynika, że 38% badanych podmiotów planuje w dużym stopniu wykorzystywać nowe technologie w prowadzeniu działań, zaś 42% dopuszcza taki wariant, ale tylko w przypadku części swoich działań.



organizacji planuje w większym lub mniejszym stopniu wykorzystywać nowe technologie w swoich działaniach

20% organizacji w ogóle nie widzi możliwości działania w trybie zdalnym. Trudno się temu dziwić. Ważny aspekt działań organizacji to budowanie więzi między ludźmi, które powstają w bezpośrednim kontakcie. Przejście w tryb on-line jest też szczególnie trudny dla stowarzyszeń i fundacji pracujących z dziećmi (a z badań wynika, że większość organizacji kieruje działania do tej grupy). Brak sprzętu i kompetencji cyfrowych po stronie odbiorców działań może stanowić przeszkodę także dla innych organizacji.

Wykorzystanie nowych technologii w działaniach organizacji



Łukasz Waszak, Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

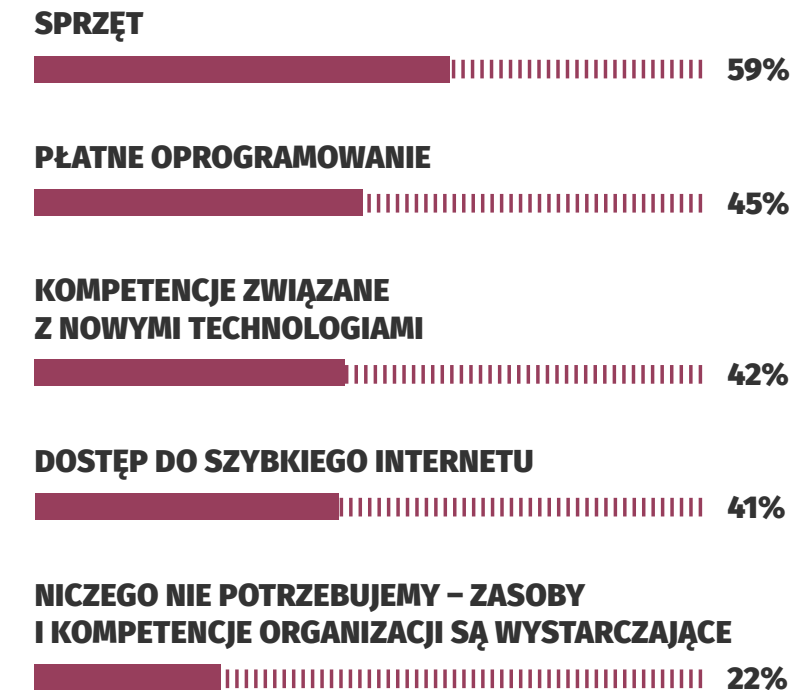
W związku ze zwiększonym wykorzystaniem nowych technologii w codziennym funkcjonowaniu, najczęściej organizacji wskazuje, że aby móc dalej prowadzić swoje działania, potrzebuje sprzętu. Jest to dla mnie pewne zaskoczenie, kiedy każdy ma w ręku telefon. W regionie łódzkim zapytaliśmy organizacje o podobną rzecz, czyli właśnie potrzeby i problemy związane z nowymi technologiami. Okazało się, że problemem nie jest sam dostęp do sprzętu, ale jakość łącza internetowego, która uniemożliwia skuteczne wykorzystanie narzędzi. Sam sprzęt okazał się wtórny.

Jakie są potrzeby organizacji związane z nowymi technologiami?

Organizacje, które zadeklarowały, że przynajmniej część działań mogą przenieść do internetu, zostały zapytane o potrzeby związane z nowymi technologiami. Wśród niedoborów najczęściej wymieniany był sprzęt, którego potrzebuje większość organizacji przenoszących obecnie działania do sieci (59%). W dalszej kolejności organizacje potrzebują płatnego oprogramowania (45%), podniesienia kompetencji związanych z korzystaniem z nowych technologii w zespole organizacji (42%), a także dostępu do szybkiego internetu (41%).

Mniej więcej co piąta (22%) organizacja planująca działania zwiększenie skali działań on-line deklaruje, że nie potrzebuje żadnego wsparcia związanego z nowymi technologiami.

Potrzeby związane z nowymi technologiami



Magdalena Pękacka, Forum Darczyńców w Polsce

Wśród członków Forum Darczyńców jest dużo organizacji, które działają w obszarze edukacji. Od nich wiem, że sprzęt jest dużym problemem po stronie ich beneficjentów. Problem ten jest szczególnie widoczny w związku ze zdalną edukacją. Obecna sytuacja pokazuje bardzo duże nierówności społeczne w tym zakresie.

Justyna Duriasz-Buthak, Fundacji Wspomagania Wsi, Forum Darczyńców w Polsce

Współpracujemy z wieloma małymi organizacjami, które bardzo często nie są w żaden sprzęt wyposażone, mam na myśli to, że organizacje jako takie nie posiadają własnego sprzętu. Korzystają z prywatnych komputerów, laptopów, telefonów. To codzienność aktywistek i aktywistów w małych miejscowościach. A te osoby mają przecież rodziny, więc często ten sprzęt jest współdzielony z inną osobą dorosłą czy z dziećmi. Sytuacja, w której wszyscy musimy korzystać z takich sprzętów dużo intensywniej uwydatniła ten rodzaj nierówności związany z dostępem do sprzętu, nowych technologii, również z jakością dostępu do Internetu. To utrudnia teraz sprawną komunikację np. z zaprzyjaźnioną organizacją z drugiego końca Polski.

Warto jednak pamiętać, że te lokalne organizacje zazwyczaj podejmują działania, których sercem i sednem jest osobiste spotkanie się ludzi i robienie czegoś razem. Takich działań nie da się zastąpić działaniami przez Internet. I w tym sensie ograniczenia sprzętowe są znacznie mniejszą bolączką niż niemożność spotykania się w nawet niewielkich grupach.



Procenty odnoszą się do grupy organizacji gotowych prowadzić działania w internecie, organizacja mogła zaznaczyć wiele odpowiedzi.

Problemy organizacji



Wyzwania, z jakimi mierzą się organizacje w konsekwencji pandemii, można podzielić na kilka kategorii.

Zapewnienie ciągłości usług oraz terminowa realizacja projektów

Najwięcej organizacji boryka się z utrudnionym kontaktem z odbiorcami swoich działań. 76% uczestników badania stwierdziło, że boi się utraty ciągłości usług świadczonych przez organizację. Z trudnością tą związany jest kolejny pod względem częstości wskazań problem – ponieważ usługi świadczone odbiorcom są zazwyczaj elementem projektów o konkretnych ramach czasowych, 69% organizacji obawia się, czy uda im się dotrzymać harmonogramów.

76%
organizacji obawia się utraty ciągłości usług świadczonych beneficjentom



69%
organizacji dostrzega problem w dotrzymaniu harmonogramów projektów



60%
organizacji deklaruje trudność w terminowym wywiązaniu się ze zobowiązań formalnych



Dochowanie formalności

W trzeciej kolejności organizacje wskazują kwestię, która też wiąże się z dochowaniem terminów, bardzo utrudnionym w obecnej sytuacji – terminowe wywiązanie się z zobowiązań formalnych, takich jak zatwierdzenie sprawozdania finansowego, zwołanie walnego itp. Stanowi to problem dla 60% organizacji.

Ochrona i mobilizacja wolontariuszy

Nieco ponad połowa organizacji (53%) podkreśla, że trudnością jest mobilizowanie i korzystanie z pomocy wolontariuszy. Trudności we współpracy z wolontariuszami może być związana z brakiem dostępu do środków ochronnych – 38% organizacji wskazuje, że problemem jest zagrożenie życia i zdrowia związane z niewystarczającą ochroną przed koronawirusem.

Problemy zgłaszane przez organizacje

Zapewnienie ciągłości usług świadczonych na rzecz beneficjentów	76%
Terminowa realizacja zobowiązań projektowych	69%
Terminowe wywiązanie się z obowiązków formalnych	60%
Korzystanie z pomocy wolontariuszy	53%
Utrzymanie dotychczasowych darczyńców i sponsorów	53%
Prowadzenie działań fundraisingowych	51%
Pokrycie stałych wydatków, np. czynsz, media	47%
Wyплата wynagrodzeń osobom na innych umowach niż umowa o pracę	45%
Prowadzenie działalności gospodarczej/odpłatnej	43%
Zarządzanie zespołem, np. planowanie i egzekwowanie zadań	42%
Zagrożenie zdrowia i życia osób z organizacji w związku z koronawirusem	38%
Płacenie podatków i opłat od wynagrodzeń oraz innych podatków	37%
Wyплата wynagrodzeń osobom zatrudnionym na umowę o pracę	34%
Dostęp do sprzętu IT i łącza internetowego pozwalających na zdalną pracę	27%
Komunikacja wewnątrz zespołu	26%
Inne problemy	13%



Organizacja mogła zaznaczyć wiele odpowiedzi.

Brak środków i płynności finansowej

Niemal co druga organizacja zmagająca się z utrzymaniem stabilności i płynności finansowej. Ponad 50% organizacji widzi problem w utrzymaniu dotychczasowych darczyńców i sponsorów oraz w prowadzeniu działań fundraisingowych, np. organizacji wydarzeń, kampanii służących pozyskiwaniu darowizn, wpłat z 1% podatku. Z pokryciem stałych wydatków, takich jak czynsz czy opłaty za media, boryka się 47% organizacji. Inną obawą jest trudność w wypłacie wynagrodzeń – zarówno osobom zatrudnionym na umowy o pracę, jak i na inne umowy (odpowiednio 34% i 45% organizacji widzi w tym problem). Utrudnione jest też prowadzenie działalności gospodarczej i odpłatnej (mówi o tym 43% organizacji). Fakt, że problemy dotyczące prowadzenia działalności ekonomicznej czy pokrycie kosztów wynagrodzeń nie znalazł się w czołówce wymienianych barier, związany jest z tym, że nie wszystkie organizacje podejmują tego typu działania. Jednocześnie warto pamiętać, że różnica we wskazaniach dotyczących kosztów umów o pracę i innych rodzajów umów jest powiązana z tym, że zatrudnienie na umowę o pracę jest w sektorze pozarządowym dużo rzadsze niż na inne rodzaje umów, gdyż robi to co piąta organizacja).

Organizacja pracy

Na tle innych problemów stosunkowo niewiele organizacji zgłasza problem dostępu do sprzętu IT i łącza internetowego (27%). Także zarządzanie (42%) czy komunikacja w zespole (26%) nie wydają się kluczową barierą.

Marianna Hajdukiewicz,
Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Jak wynika z badań, pandemia najbardziej wpłynęła na działanie organizacji zajmujących się sportem i kulturą. To są organizacje, które często nie korzystały z dotacji, a prowadziły działalność odpłatną, np. zajęcia pozalekcyjne dla młodzieży (ewentualnie otrzymywały dofinansowanie do tych zajęć od samorządu). W związku z tym, że te zajęcia są zawieszane, wiele organizacji znalazło się w dramatycznej sytuacji. Stają przed koniecznością zwalniania ludzi, a często są to bardzo duże organizacje, jak na przykład kluby sportowe zatrudniające 90 trenerów.

Znam też wiele przykładów organizacji, które prowadzą działalność gospodarczą, albo mają spółki zależne, ośrodki szkoleniowe, różnego rodzaju obiekty, które w tej chwili są kompletnie zamrożone i w efekcie stanowią duże obciążenie finansowe dla organizacji.

Przez lata uczyliśmy organizacje pozarządowe, żeby prowadziły działalność gospodarczą, żeby były samofinansujące się, a one teraz na tym tracą. Dużo lepiej radzą sobie organizacje, które mają stałych sponsorów, o elastycznym podejściu do swoich grantobiorców. Tym samym, według mnie nie wysokość budżetu jest kluczowa, nie ona warunkuje, jak organizacja radzi sobie w kontekście pandemii, ale liczy się różnicowanie źródeł dochodu.



Potrzeby organizacji

i III sektora

Chcąc poznać potrzeby organizacji pozarządowych spowodowane pandemią koronawirusa czy też mające zmniejszyć jej negatywny wpływ, pytaliśmy osobno o dwa rodzaje tych potrzeb. Z jednej strony próbowaliśmy ustalić, czego potrzebuje dana organizacja biorąca udział w badaniu, z drugiej – jakie widzi potrzeby z perspektywy całego sektora pozarządowego, ogółu stowarzyszeń i fundacji działających w Polsce. Pytania o obie te kwestie miały charakter otwarty, tzn. organizacje swobodnie wpisywały swoje odpowiedzi, nie były w żaden sposób ukierunkowane, np. poprzez przedstawienie listy możliwych potrzeb. Tym samym wskazania procentowe przy konkretnych kategoriach potrzeb należy traktować pogłębienie, kluczowe jest tu spektrum potrzeb dostrzeganych przez organizacje.

Czego potrzebują organizacje?

Wsparcie finansowe

Najczęściej przywoływaną potrzebą jest otrzymanie wsparcia finansowego, które pozwoliłoby organizacji na zachowanie płynności finansowej, przetrwanie. Organizacje mówiły tu zarówno o pomocy doraźnej, jak i długoterminowym wsparciu. Przytaczamy wybrane odpowiedzi organizacji, które pokazują ich sytuację, perspektywę i potrzeby.



„ Powoli, ale dosyć skutecznie budowaliśmy niezależne finansowanie. Ono dawało nam wolność i wydawało się lepszym rozwiązaniem niż granty. Było jednak silnie związane z rynkiem, który właśnie pada. By kontynuować działania, będziemy potrzebować **większego udziału dotacji**. Jest to dla nas krok wstecz, ale jednocześnie warunek utrzymania stałych działań.

„ W szczególności potrzebujemy **finansów umożliwiających przetrwanie**. Obawiamy się również spadku **integracji** wewnątrz organizacji, lecz staramy się temu przeciwdziałać.

Elastyczność grantodawców

Innym silnym oczekiwaniem jest elastyczność grantodawców przy rozliczaniu projektów, przejawiająca się np. w możliwości modyfikacji działań, wskaźników czy harmonogramu. Organizacje oczekują zapewnień w tym zakresie już teraz, a nie dopiero na etapie przygotowywania sprawozdania końcowego z realizacji projektu.

„ **Potrzebujemy poczucia gwarancji i zabezpieczenia ze strony grantodawców, że w tej absolutnie nieoczekiwanej sytuacji wszelkie sprawy związane z realizacją projektów będą rozstrzygane na korzyść organizacji. Brak zrealizowania wszystkich działań w zaplanowanym czasie wynika teraz tylko i wyłącznie z powodu ograniczeń i pandemii, a nie z powodu złego zarządzania projektem. W wielu przypadkach nie mamy pewności, czy nasze obecne decyzje zostaną zaakceptowane na etapie raportu, który będziemy składać po zakończeniu projektu, czyli np. za rok.**

„ **Niezbędne są bardziej zdecydowane działania grantodawców, które umożliwiłyby prowadzenie, przynajmniej niektórych działań, w obecnych, zmienionych warunkach. Bardziej precyzyjne wskazówki, w jaki sposób będzie wyglądało postępowanie w związku z działaniami, które nie mogą być realizowane. Pojawiają się informacje odnośnie możliwości realizacji działań w późniejszych terminach i ich rozliczenia. Jednak brak jasnych wytycznych, jakich formalności należy dopełnić.**

Wiarygodne informacje

Organizacje wskazują też na inną ważną potrzebę, która dotyczy pewnej przewidywalności i stabilności, oczywiście biorąc pod uwagę bieżący, trudny kontekst działania. Chodzi tu o dostęp do wiarygodnych informacji, zarówno ze strony samorządu, jak i państwa, jasnych interpretacji wprowadzanych zmian prawnych, formalnych. Przykładowo, panujący chaos informacyjny powodował, że organizacje długo nie miały jasności co do obowiązujących terminów sprawozdawczych.

Nowe technologie

W związku z przeniesieniem działalności do internetu organizacje mówią też o oczekiwanym wsparciu w zakresie nowych technologii. Wskazują tu zarówno na dostęp do sprzętu, oprogramowania, ale też umożliwienie zdalnego załatwiania spraw u grantodawców.

Marianna Hajdukiewicz,
Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Problem z brakiem sprzętu dotyczy nie tylko małych czy średnich organizacji, ale też i tych bardzo dużych. Rozmawiałam z organizacją zatrudniającą ponad 100 pracowników, która do tej pory inwestowała w sprzęt stacjonarny. W tym momencie wszyscy pracownicy tej organizacji pracują więc na prywatnych komputerach. A organizacja stoi teraz przed wyzwaniem zmiany kultury pracy – być może zrezygnuje z wynajmu większego biura na rzecz pracy zdalnej, nawet po pandemii. Ta organizacja podliczyła, że musi wydać około 140 tys. zł na sprzęt komputerowy, co jest naprawdę dużym wydatkiem, nawet dla organizacji mającej stabilność finansową.

Nowa strategia działań

Organizacje dostrzegają konieczność przeformułowania swojej strategii działania, dostosowania jej do zupełnie nowych okoliczności, warunków zewnętrznych, potrzeb swoich beneficjentów. To zadanie trudne, wymagające spojrzenia na organizację i jej odbiorców na nowo, dlatego pomocne byłoby uzyskanie w nim wsparcia eksperckiego.

” Z pewnością musimy się zabrać za **całościowe przemyślenie sposobu naszego działania** i zastanowienie się, jak zmodyfikować nasze plany na najbliższe lata, by w sposób bardziej właściwy odpowiedzieć na problemy, które wynikają i będą wynikać z obecnej sytuacji.

” Potrzebujemy otrząśnięcia się i mentalnego odnalezienia się w nowej rzeczywistości. Mamy trudność ze zdefiniowaniem na nowo **rzeczywistych potrzeb naszych odbiorców**.

” Potrzebujemy głębokiego namysłu wewnątrz organizacji nad **nowymi formułami działalności**. A w dalszej kolejności wsparcia eksperckiego w adaptowaniu, wdrażaniu nowych rozwiązań.

Wsparcie psychologiczne

Przedstawiciele organizacji zwracają uwagę na potrzebę związaną z kondycją psychiczną osób zaangażowanych w działania organizacji – zespołu pracowniczego oraz wolontariuszy. Wsparcie w przeciwdziałaniu depresji, wypaleniu, utrzymaniu spójności wewnętrznej zespołu pracującego w rozproszeniu, czyli w sposób zupełnie nietypowy, nowy – jest to pomoc, której organizacje oczekują jak najszybciej, natychmiast, gdyż ona warunkuje utrzymanie zespołu organizacji.

” W krótkiej perspektywie kluczowe jest dla nas **utrzymanie kontaktu z całym zespołem** oraz z wolontariuszami, przeciwdziałanie **depresji**. W dłuższej perspektywie ważne jest, kiedy będziemy mogli znów rozpocząć **fundraising** indywidualny w centrach handlowych, na ulicach itp.

” Potrzebujemy **nadziei**. Serio, chyba największy problem mamy z wiarą, że nasze działania będą miały sens (i odbiorców) po zakończeniu kryzysu. Nasi pracownicy mocno odczuwają **skutki psychiczne** przedłużającej się niepewności.



Potrzeby organizacji w związku z pandemią

Wsparcie finansowe w zachowaniu płynności i wypłacie wynagrodzeń; ulgi finansowe (ZUS, opłaty stałe, media, czynsz)	37%
Elastyczność w rozliczaniu projektów (możliwość modyfikacji zadań, wskaźników, harmonogramu); gwarancje grantodawców co do niezrywania umów	22%
Dostęp do wiarygodnych informacji od państwa, samorządu/ jasne wykładnie prawne	12%
Wsparcie IT: dostęp do sprzętu i oprogramowania w wersji pełnej; możliwość zdalnego załatwiania spraw w urzędach, u grantodawców	10%
Środki ochrony osobistej, do dezynfekcji	8%
Tarcza dla III sektora	5%
Wsparcie w wypracowaniu strategii działania organizacji w obecnych warunkach (zarządanie, działanie na rzecz beneficjentów)	5%
Porady prawne, zmiany prawne dot. obszaru działania organizacji umożliwiające wspieranie beneficjentów	4%
Wsparcie psychologiczne	4%
Współpraca z innymi podmiotami	2%
Dostęp do lokalu np. do nagrywania materiałów video, dyskretnej pracy terapeuty	1%
Bezpośredni kontakt z odbiorcami	1%



Kategorie powstały na podstawie pytania otwartego, organizacja mogła podać wiele odpowiedzi.

Czego potrzeba całemu sektorowi pozarządowemu?

W odpowiedzi na pytanie o potrzeby z perspektywy całego sektora pozarządowego dominowały te dotyczące wsparcia finansowego, modyfikacji wymagań formalno-prawnych, część organizacji mówiła też wprost o tarczy dla III sektora. Konkretnie przykłady rozwiązań, jakie podawały organizacje, to np. całkowita kwalifikacja w projektach wynagrodzeń mimo świadczenia usług w formie on-line lub w ograniczonej formie; automatyczne zwolnienia z ZUS, czynszu; łatwo dostępne

fundusze grantowe na pomoc doraźną i długoterminową; pożyczki z opcją bezzwrotną lub spłatą rozłożoną na wiele lat.

Organizacje chciałyby też więcej współpracy, zarówno wewnątrz środowiska pozarządowego, jak i wzrostu partnerskich relacji międzysektorowych. Kategorie potrzeb widzianych jako potrzeby ogólnosektorowe zostały przedstawione w poniższej tabeli.

Potrzeby z perspektywy sektora pozarządowego w związku z pandemią

Wsparcie finansowe w zachowaniu płynności i wypłacie wynagrodzeń / ulgi finansowe	50%
Dostosowanie wymogów formalnych do obecnej sytuacji: sprawozdawczość (odroczenie terminów składania sprawozdań, organizacji walnych itp. oraz klarowne informowanie o zmianach z wyprzedzeniem), rozliczanie projektów (możliwość modyfikacji działań, harmonogramu, wskaźników)	40%
Tarcza dla III sektora (wypracowana wspólnie z NGO) / tarcza centralna i programy wsparcia w regionach	13%
Większa współpraca w środowisku NGO, mówienie wspólnym głosem na zewnątrz	8%
Dostęp do sprzętu i oprogramowania	5%
Bezpłatna pomoc prawna, księgowo, ekspercka, szkolenia m.in. dot. reorganizacji organizacji, przeniesienia działań do internetu, utrzymania działalności odpłatnej i gospodarczej online	5%
Współpraca międzysektorowa, więcej zadań publicznych zlecanych NGO, partnerska współpraca między JST i NGO	4%
Wsparcie psychologiczne dla zespołu i wolontariuszy NGO	4%
Wsparcie w zakresie umiejętności cyfrowych, IT	3%



Kategorie powstały na podstawie pytania otwartego, organizacja mogła podać wiele odpowiedzi.

Ewa Kulik-Bielińska,
Fundacja im. Stefana Batorego

Organizacje podają, że główną ich potrzebą w dobie pandemii są pieniądze. Z jednej strony owszem, dodatkowe środki mogą pomóc w przetrwaniu, szczególnie kiedy brakuje na utrzymanie personelu, a organizacja nie ma oszczędności. Ale według mnie tak naprawdę kluczową potrzebą jest głód koncepcji “co dalej?”. Być może ten głód nie ujawnia się jeszcze tak silnie, bo jesteśmy zmobilizowani, żeby stawić czoła bieżącym potrzebom, radzić sobie w tych nowych okolicznościach, działamy na dużej dawce adrenaliny. Ale za chwilę będziemy musieli zderzyć się z tym pytaniem, jak prowadzić nasze działania, kiedy się okaże, że tymczasowość tej sytuacji się przedłuży, a nawet staje się ona nową normalnością. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, jak funkcjonować w tych warunkach, szczególnie że wiele działań wymagających kontaktu fizycznego między ludźmi, jeszcze przez jakiś czas (nawet nie wiemy, jaki), będzie po prostu niemożliwych.



Za chwilę będziemy musieli zderzyć się z tym pytaniem, jak prowadzić nasze działania, kiedy się okaże, że tymczasowość tej sytuacji się przedłuży, a nawet staje się ona nową normalnością.



Co nas czeka? O przyszłości organizacji po pandemii

Z deklaracji organizacji wynika jednoznacznie, że chciałoby wrócić „do normalności”. Niepokoi je, że ich działania zostały lub mogą zostać przerwane, wstrzymane. Jednak powrót do „starego świata” jest być może niemożliwy. Ciągłe stoimy przed wieloma niewiadomymi, ale to jedno jest dosyć pewne. Konsekwencje pandemii dla sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce i na świecie odbiją się na sytuacji organizacji. Zapewne część

obostrzeń zostanie z nami na dłużej. Dlatego podstawowe pytanie dotyczy tego, co się stanie, jak organizacje otrząsną się z pierwszego szoku? Co będzie, jak opadnie adrenalina, który teraz pcha je do wzmożonego działania? Czy będą umiały wymyślić na nowo siebie i swoje działania? Bowiem „normalność” po koronawirusie może wyglądać inaczej, niż ta, którą znamy. Czy będziemy umieli się na nią przygotować? Odpowiedzi na te pytania szukali eksperci i ekspertki.

Jaka filantropia?

Jakub Wygnański, Fundacja Stocznia

Widzę dwa możliwe scenariusze rozwoju filantropii. Pierwszy, pesymistyczny, jest taki, że jej skala zmniejszy się jeszcze bardziej, mimo że już teraz jest ona śladowa, moim zdaniem. Ludzie uznają, że nastąpiły trudne czasy, że sami muszą zatroszczyć się o siebie, że muszą mieć rezerwy, bo nie wiadomo co przyjdzie...

Ale możliwy jest też drugi scenariusz. Jego realizacja jest związana z wyciągnięciem podstawowej nauczki z obecnego kryzysu: jak przychodzi co do czego, to uratują cię relacje z innymi, z sąsiadami, zdolność do polegania na sobie nawzajem, umiejętność dzielenia się tym, co posiadamy. Gdyby ludzie to zrozumieli, to może pojawi się zupełnie nowa generacja

filantropii, której istotą jest współdzielenie, dodawanie do siebie zasobów na rzecz społeczności lokalnej. W szczególności, jeśli chodzi o filantropię lokalną, jest szansa na szukanie jakichś zupełnie nowych modeli, może zbliżonych do oryginalnych *community foundations*, ale takich, do których dokładają się też mieszkańcy. Następnie samorząd, osoby prywatne i biznes wspólnie zastanawiają się, jakie działania są potrzebne i mają sens. Różne rzeczy, które sektor pozarządowy podnosił, a które były przez innych traktowane jak fanaberie typu bank czasu, wymieniałnia, naprawianie rzeczy... Obecnie ich postrzeganie może się zmienić. Tak jak w większości przypadków i innowacji – jeśli coś jest wynikiem konieczności, a nie mody, to staje się autentyczne.

Nowy model działania organizacji?

Łukasz Domagała,
Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Podejmowanie przez organizacje nowych aktywności jest czymś bardzo pozytywnym, ale, jak pokazują wyniki badań, działania te dotyczą głównie bezpośredniej pomocy, ochrony, dostarczenia żywności, a nie zmiany modelu zarządzania czy metod pracy w organizacji. Moim zdaniem musimy zmienić model zarządzania organizacjami, mniej czerpać z doświadczeń biznesu i administracji – choć bywają one cenne – a bardziej skupić się na takiej pracy, która angażuje energię społeczną i wolontariuszy. Musimy też przeformułować model działania tak, by tworzyć społeczny majątek organizacji, uważając to za roztropne i budujące niezależność. Wymaga to oczywiście zmian systemowych prawa dotyczących darowizn, sposobu kontraktowania zadań publicznych, ale zacząć trzeba też do zmiany kultury by gromadzić w organizacji zasoby materialne. Za bardzo uzależniono nas, a i my siebie od innych sektorów. To jedna z największych słabości, którą kryzys mocno obnażył.

Co zrobią organizacje infrastrukturalne i biznes?

Marianna Hajdukiewicz,
Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności

Część organizacji pozarządowych nie przetrwa najbliższych 3 miesięcy, część będzie musiała zmienić profil swojego działania albo zmienić formy działań. W związku z tym widzę duże wyzwanie, jakie stoi teraz przed organizacjami infrastrukturalnymi, żeby w tym trudnym momencie rzeczywiście pomagać organizacjom.

Inna kwestią jest to, jak w tej sytuacji zachowają się prywatni sponsorzy, na ile firmy będą w stanie wspierać organizacje pozarządowe. Rozpoznawałam trochę ten temat i okazuje się, że firm wspierających teraz organizacje jest naprawdę niewiele, są to głównie firmy z branży IT. Na pewno z jednej strony biznes sam boryka się z naprawdę z dużymi problemami finansowymi. Ale z drugiej, prawdopodobnie wiele firm po prostu nie ma świadomości, jak bardzo ich wsparcie dla trzeciego sektora jest teraz potrzebne.

”

Musimy też przeformułować model działania tak, by tworzyć społeczny majątek organizacji, uważając to za roztropne i budujące niezależność.

Jaka współpraca z samorządem?

Zofia Komorowska, Fundacja Stocznia

Wydaje mi się, że warto, aby z wynikami tych badań zapoznać pełnomocników do spraw organizacji pozarządowych, a może i szersze grono, decydentów samorządowych. To jest ten moment, kiedy powinniśmy sobie wspólnie postawić pytanie, jak organizacje mają z samorządami dalej współpracować, na jakich zasadach. Wiemy, że samorzady będą miały mniej pieniędzy i będą musiały wybierać priorytety, na co je przeznaczyć. Stoimy przed dużym wyzwaniem: mniej przychodów, a więcej potrzeb – kotła jest krótka bardzo.



Powinniśmy sobie wspólnie postawić pytanie, jak organizacje mają z samorządami dalej współpracować.

Łukasz Waszak, Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich OPUS

Wydaje mi się, że poza tym, co dzieje się teraz, warto też zacząć poważnie rozmawiać o sytuacji, jaka nas czeka w następnym roku. 2021 będzie kluczowy dla wielu organizacji w kontekście usług społecznych.

Wiele samorządów, szukając oszczędności, zrezygnuje z zewnętrznych usługodawców, takich jak organizacje pozarządowe. To będzie pierwszy krok. W drugiej kolejności samorzady zaczną myśleć o racjonalizowaniu usług świadczonych przez siebie (nie wierzę, że kryzys wymusi na nich przejście na outsourcing usług społecznych).

Już teraz obserwujemy niepokojące działania samorządów, zarówno tych dużych, jak i średnich. Chociażby miasto Łódź zamroziło część środków na zadania, które miały być zlecane organizacjom (analogiczne ruchy wykonały też samorzady w miastach 50-100 tys. mieszkańców). Zamrożeniu uległy też oczywiście inne środki, problem ten nie dotyczy tylko organizacji, pokazuje to natomiast pewną tendencję czy sytuację, z jaką organizacje będą musiały się zmierzyć. Sektor pozarządowy jest dostarczycielem wielu usług, a organizacje mają zobowiązania ciągłości prowadzenia działań. Dla nich zlikwidowanie źródła finansowania ze strony samorządów będzie poważnym problemem. Na terenach wiejskich specyfika organizacji pozarządowych jest inna. Tam raczej bym się nie spodziewał większych cięć.

O badaniu

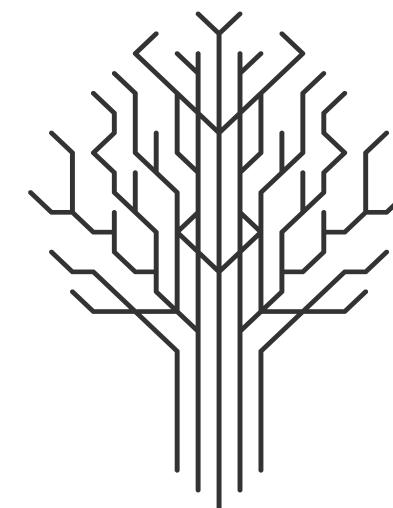
Dane pochodzą z badania Stowarzyszenia Klon/Jawor „Organizacje wobec pandemii” zrealizowanego online w kwietniu 2020 roku.

- Badanie miało charakter kwestionariusza online zawierającego ok. 20 pytań, zarówno zamkniętych, jak i otwartych.
- Ankieta była upowszechniana w portalu ngo.pl i mediach społecznościowych.
- W badaniu wzięło udział 700 organizacji – zebrano 550 ankiet wypełnionych w całości, przeanalizowano też 150 ankiet wypełnionych częściowo.
- Badanie było anonimowe, ale organizacje mogły się podpisać pod swoimi odpowiedziami i zostawić adres e-mail – zrobiło to 70% respondentów, którzy ukończyli wypełnianie ankiety.
- Kwestionariusz był dostępny w dniach 2-11 kwietnia 2020.
- Badanie nie miało charakteru reprezentatywnego. W badaniu mogły wziąć udział wszystkie chętne organizacje. W rezultacie proporcje między organizacjami z różnych lokalizacji w badaniu “Organizacje wobec pandemii” jest inna niż w całym sektorze. Dlatego, aby odpowiedzi w badaniu miały walor bardziej reprezentatywny dla całego sektora, stworzono wagi analityczne (korygujące proporcje między organizacjami z poszczególnych typów lokalizacji) i zastosowano je w analizując wyniki.

Proporcja organizacji w populacji organizacji pozarządowych w Polsce i w badaniu “Organizacje wobec pandemii”

	W CAŁYM SEKTORZE POZARZĄDOWYM (2018)	W BADANIU “ORGANIZACJE WOBEC PANDEMII”
Organizacje na terenach wiejskich	25%	22%
Organizacje w miastach do 50 tys. mieszkańców	24%	19%
Organizacje w miastach 50-200 tys. mieszkańców	18%	13%
Organizacje w miastach powyżej 200 tys. mieszkańców	34%	47%

badania Klon/Jawor



stowarzyszenie
klon / jawor

Stowarzyszenie Klon/Jawor

Znamy się na organizacjach społecznych. Pomagamy im działać.

Naszą misją jest wspieranie ludzi, by łatwiej mogli organizować się i działać.

Informujemy, doradzamy, inspirujemy. Dbamy o to, by organizacje społeczne miały swój głos w debacie publicznej.